
Listy polskie śląskie z XVI wieku.

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 1/1/4, 449-469

1902

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



MATERIAŁY.

Listy polskie śląskie z XVI. wieku.

Z dawnego archiwum Oleśnickiego przeszły do królewskiego archiwum w Wrocławiu pomiędzy innemi dość liczne listy czeskie i po części polskie z XV. i XVI. wieku, wystósowane do książąt Münsterberskich i Oleśnickich, oryginalne z niewielką, o ile sądzić można ilością kopii, zawierających odpowiedzi od księcia albo z kancelaryi książęcej. Listy czeskie są znacznie liczniejsze, co tłumaczy się rozpowszechnieniem języka czeskiego jako piśmiennego na Śląsku i w Polsce; listy i papiery polskie poczynają się w wieku XVI., z początku napotykają się nie zbyt często, od połowy XVI. wieku liczba ich wzmaga się; tu podają się, z jednym wyjątkiem, pisma polskie tylko z pierwszej połowy wieku XVI. Pomiedzy niemi zwracają na siebie uwagę listy familijne, będące owocem związku małżeńskiego księcia Janusza z Krystyną Szydłowiecką, córką znanego kasztelana krakowskiego Krzysztofa Szydłowieckiego z r. 1536, ale z tego roku przechował się tylko jeden list, potem korespondencya się urywa, dopiero r. 1545, w którym urodził się syn Karol Krzysztof, i r. 1546, kiedy sprawa majątkowa i działów Szydłowca była na porządku dziennym, listy są częstsze. Ów list z r. 1536, najrychlejszy z familijnych, pisała matka księżny Krystyny, pani Zofia z Targowiska, wdowa po Krzysztofie Szydłowieckim, do księcia Janusza; potem niema listów aż do r. 1546. Ponieważ w liście z r. 1536 i w listach z lat 1546 i 1547 głównie chodzi o sprawy majątkowe, więc zdawaćby się mogło, że niema przerwy w korespondencji, i że list ów najwcześniejszy nie jest z roku M. D. XXXVI., ale M. D. XXXXVI, że więc wkradła się pomyłka, jednakże obstarę przy roku 1536, już dlatego, że porozumiewania o posag ks. Krystyny wnet po ślubie były w porządku rzeczy, a potem, że w liście są ukłony dla matki księcia Janusza, a ta r. 1546 już nie żyła (+ 1541). Bądź co bądź, uderza, że wnet po ślubie ks. Krystyny z ks. Januszem jest tylko jeden list i to z r. 1536, a potem długa przerwa, ale wogóle dużo listów jak się zdaje, zaginęło, nie tylko familijnych, ale i innych, n. p. nie ma listu, jak się zdaje, ciekawego, w którym książę dopomina się, aby »panna Kachna« własnoręcznie pisała do niego w jakiejś tajemnej sprawie, tylko są napomknienia. Listy

i papiery czeskie i polskie pochodzące z archiwum Oleśnickiego, oddane mi przed kilku laty do przejrzenia i rejestrowania, były w niemałym nieporządku, bez związania w akta, bez znaków kancelaryjnych i bez wskazówek, więc w tym nieładzie mógł się niejeden papier zarzucić lub w nieswoje dostać miejsce. Ale pomimo wszelkich szczerb i braków, ogłaszam listy, które się przechowały, gdyż dotąd nie ogłaszano listów polskich ze Śląska albo pisanych do książąt śląskich; wogóle nie ogłaszano pism z wieku XVI. pochodzących ze Śląska. Jedyny pewnie wyjątek stanowi dokument z Kruczborka z r. 1586., który ogłosiłem w *Archiv für slavische Philologie* (V., 465.).

W końcu dodaję uwagę, że ogłoszone tu dokumenty w niczem, mianowicie w ortografii nie są zmienione, interpunkcja tylko jest ujednoliconą.

Władysław Nehring.

1. List wdowy pani Szeling do księcia Münsterberskiego etc. Data niewiadoma.

Oswięczone Wýlmozne, a mnie Myeloszýwe Xzýansze.

Zaleczýwszý slvszbý swoýe nanisze do laský W. M. mego Mýeloszýwego Pana, wýenszvjanecz (sic) W: X. W. laský Boský szdrowýa itd.

Mam zato, mieloszýwe a wýelmoszne Xzýansze, vboga wdowa oszýeroczýła wespolek ý zdzýathkami swoýmý, zes Wasza Xzýanszenecz mielocz (sic) Krzeszczianským panem, pomniec bendzýesz raczel (sic) powýnnoszcz szwoýe, kthora Pan Bog roskazacz raczel Przeloszonemu kaszdemv Deutoron. I: Audite illos et iudicate iuste (i t. d. cytat cały wypisany) A ýsz to wýele kroc mansz moý nieboszczýk ýessdzýel proszanez, abý mogl mýecz sprawýedliwoszcz sthroni rekoyemsthwa za dlvg wlasný, kory belo wýnno (sic) menszowý memv nieboszczýkowý sza woly: pyencz szeth szlothých ý thrzýdzýesczý zlothich monethý, za kthore renczel Pan Hannus Gawfron czu lannussdorf, kthori ýesth pod poslvszensthwem Waszý Xzýanszeneczý Mieloszý. Na kthorego szalvýe obczýenszliwýe przed osobam Waszý Xzýanszeneczý Moszczý ý prosze, sznim nieodwloczný sprawýedliwoszczý, ýako goszcz (sic), bom vboga wdowa szýelnam ¹⁾ skode ý naklat podýela dla nieszapłaczenia tego dlvgv, za kthori renczel tento Pan Hannus Gaffron ý z ýnszimi, na czo mam ýasne listý. A ýze bi mi bel placzien, mam za sobam iasne prawo, gdzýe thak mowý: spe: saxo: iuris. municipalis: Mai de arti: XXXI. in glo: Quod si contingat, quod vnvs pro omnibus solvere competitur totam summam, relinquatur (sic) sibi actio conthra alios fideiussores extorquendi (sic). sortes illorum cet. A tak niechaý Pan Hannus Gawfron sobý szvka drugich, ýa uboga wdowa prosze atque iterum prosze sznim o sprawýedliwoszcz nieodwlocznv (?), w czim niewanthpje (sic), ze to Wasza Xzýanszeneczýa Myelos (sic) vcziniecz raczýs (sic). Nanisza slvga W. X. W. Gýervsza Selingowa z Wartí.

Uwaga. List ten umieszczony był pomiędzy papierami z r. 1507 a 1513.

¹⁾ silną.

2. List Piotra Siemuna do brata z r. 1513. Treść w części bałamutna.

Moy laskawy panie Bracie, sluzby me lascze W. M. zaleczam etc.

Z niemalym zaliem ssam tego wsisczj przÿaczeli W. M. wziuamÿ, ze W. M. tak czestÿmÿ odklady tich rokov biwas zatrudnion; czo sie wthÿm dzieie, rozumiecz niemogam. Wsajos yz sie tak xziazeczju J. M. podoba, tho yuss tak mussi bicz. Jam bel nathÿm, ÿ z inssemy przÿaczioły W. M. dziss z domu swego wÿechacz, acz barzo trudnÿ y praczamy J. M. pana swego barzo obcziazony, wsajos W. M. kwoly iuz bÿm tho bel na strone odlozil. Czo sie tego roku, ktory Xziale J. M. pokladacz raczj, doticze, Moÿ mieli panie Bracie, ssam od nas zadnego przyaczeliu ku themu czassu miecz W. M. nie bedzies mogli s przicziniñ they, iz krol J. M. Polskj nowo obrani w Cracowie 17 January coronouan bendzie y zaras siem walnÿ trzymacz bendzie raczel. Przy ktoreÿ coronacieÿ ÿ siemie ya z Je Mtiam panem swÿm bicz musse a inssÿ powinouaczj a przÿaczeli W. M. kazdy dla potrzeb swich tham thes bendam. Zathÿm sie dobrej przÿasni W. M. zaleczam. Dan w Siemuni w piatek przed s. Mikolaiem roku 1513. W. M. ziczliwÿ brath Piotr Siemunsj z srenska (?)

[Adres:] Urodzonemu panu Janowj Siemunskiemu na Skalegach (?), Panu a bratu mnie laskauemu y mile(mu).

3. Zażalenie panów Stegowskich na ksienią Trzebnicką z r. 1526 (?)

Mieloszciwe, Naiasznieisze Xziale Wielmozne, vnizone nasze zaslugi do Wielmozni laski W. M. Xziazeczj Mieloszczj pilnie a pilnie zalieczami etc.

Przyachaliszmi thu przeth oszobe naiasznieisza a wielmozna W. M. Xziazeczj Mieloszczj krziwdi nasze y zalobe cziniacz na theraznieisza Xzienia Thrzebniczka, od kthori nasz pothkala nieleda zelziwoszcz bez wszelaki prziczini do zlego dania, isz ona sziosthre nasze vecziwa, po kthorazmi thak prethko niemogli ziachacz dla thrudnoszczj szwich, kthora z dziecinsthwa szwego vchowala szie w klasthorze przy nieboszcziczi cziotheze naszi, ktora szie tho sziosthra nasza zabawiela bela na mali czasz przy sliachethnim panu kancelierzu przeskim (sic) Thrzebniczkim. Zakazala mu ieÿ chowacz, wignacz ia roskazala, rzeczi ieÿ chcziala wirzuczacz za nian s Thrzebnicze. Athak proszimi ÿ zadami Wielmozni ÿ Naiasznieiszi W. M. Xziazeczj Mieloszczj, abiszmi thego prziczine wiediecz mogli ÿ sprawiedliwoszcz mogli othrzimacz, dla kthori prziczini nasz poczeziwi narod polszki thak lekko powazela ÿ powaza, malo na thim maiacz, czo oth ni nasze poczeziwa cziothke nieboszczicze pothikalo nieszlusnie, czego nam nigdy nie dowiedzie swadkam(i), gdi thego czasz bedzie, o kthori czasz proszimi W. M. Wielmozni a Naiasznieiszi Xziazeczj Mieloszczj, abi nam bel naznaczeni do sprawiedliwoszczj. Poniewasz szie nam dalieko przyezdzacz, nicz thedi niewatphiemÿ o laszcze a sprawiedliwi W. M. Xziazeczj Mieloszczj, ze tho othrzimami

v Naiaszniejszi a Wielmożni oszobi W. M. Xiazeczzi Mieloszczzi. Zaczce (sic) mi wsziszczzi Pana Boga prosicz chczeni za Wielmożnam a Naiaszniejszam oszobam W. M. Xiazeczzi Mieloszczzi y wiecznymi czaszzi sluzicz. S thim powthore slusbi nasze vnizone do Wielmożni a Naiaszniejszi Xiazeczzi Mieloszczzi W. M. zalieczami etc. W. M. naniszi sludzi naszego Naiaszniego (sic) a Wielmożnego Xiazeczcia.

Jan Stegowski, Woicieh Stegowski, Bartosz Sthegowski.

Data powyższego pisma jest niepewna. Sekretarz Księcia Karola Münsterberskiego na odwrotnej stronie podania zapisał te słowa: Clag und Beschwer wid' die Frau Ebtissin Herrn Polacken; Polak oznacza w języku ówczesnym mieszkańca królestwa Polskiego. Z archiwum Oleśnickiego przyszedł ten arkusz pomiędzy listem z r. 1524 a podaniem do Księcia z r. 1527, z owego też czasu będzie i pismo panów Stegowskich. Co się tyczy zażalenia, zob. Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens von Grünhagen Band 24, 1890 str. 2, w rozprawie dr. Wutke'go »Nationale Kämpfe im Kloster Trebnitz«. Ostatnią przeoryszą Trzebnicką z rodu Piastów była Anna II., księżniczka Opawska + 1515, (Grotefend, Stammtafeln XI., N. 28; po niej nastąpiła Jadwiga (I) von Geissler + 23. stycznia 1526, potem Jadwiga (II.) von Logau + 1536. (Bach, Gesch. des Klosters Trebnitz str. 65 n.).

4. List Jana Rarowskiego do książąt Oleśnickich z r. 1529.

Zalyeczýwssy nanýsse slvzbý swe w laske Wasseý Xiazeczey Msczy etc.

Oswiecone a Jasnye wýelmożne Mscziwe Xiazeta. S pisanýa W. X. M., ktore mye dosslo, wýrozvmialem dobrze, iss W. X. M. iestesczie k temv chetlýwý, sprawyedlýwosc mi vezynic z Mýkolayem Ramstyem, czego iakom iest wdziecen, tak tess W. X. M. za to ossoblýwye dziekýe (sic) a prosse, aby mi to zadney nýelaský W. X. M. nýeprzynosilo, yss tam przed W. X. M. na ten czass prze chorobe, swa, ktora na mie pan Bog dopvszczýl, stanacz kv teý sprawye nýe moge, wssakze o W. X. M. mam nadzieýe dobram, iss sie W. X. M. podlvg obyętnýcze ssweý przeczýwko mnye zachowacz bedziecie raczilý. Abowyem sswagier moý Nowodworský vczýsska mie nyelýadaiaako ¹⁾ o to, czom mv ia wýnýen, ktorego gdy Ramsset vspokoý, tedy ia tess bede myal pokoy od nýego. A co sie tknýe tych lýstow, ktore sam przy lurdze Derowským, ²⁾ tedy W. M. X. prosse, zeby ye Derowský do kanceliarýeý W. X. M. wlozil, a tam nýechaý lyeza dotad, ass sie ta sprawa dokonczy, czosmi Ramstya reczýlý. A tego Nowodworskiego prosse, Msciwe Xiazeta, zebyssczýe W. X. M. raczilý wkazacz w Iankowycze, w statek Ramstyw abo zdecretu W. X. M., nýechaý siedzý tak dlvgo, ass pienýadze polozý. A s tim M. X. M. pilnie prosse, abym w lasscze W. X. M. zawsse chowan bel. Dan z Piaskow w dzien s. Pyotra i Pawla anno 1529. W. X. M. slvzebnik nanissý Jan Rarowsky z Ratay ³⁾.

¹⁾ Wyrazy jak ten, jak ja, iż, jesteście pisane są wielką literą.

²⁾ Zapewne wysłaniec p. Kurowskiego.

³⁾ Na herbowej (?) pieczęcie są litery I. R. V R (I. Parowski von Ratay?)

(Adres:) Oswieconym a lassinym Wielmoznym Panom, Panom Ich Mscyam Xiazetom Mystemberskym, Grofom Klodzkym, Xiazeciv Iedrzychowym y Xyazeczyn Carlowym, Xyazetom slyaskym, olyesniczskym, a mom Msczynym Panom.

5. List oryginalny własnoręczny pani Szydłowieckiej, wdowy z r. 1536, w pierwszej połowie uszkodzony.

Oszwyczone a wysocze vrodzone Kxyaze. szluszba szwa w. m. wskazywa, zdrowia, szczaszczya gy wssego dobrego, thegobich w. m. wyernym zyczyla, yakosch tho szwemv m. panv spolv zyeym m. skxyaszna s panym, malzonka w. m, z moym myla czorka. Przethym w. m. dzyankwym za tho laszkawe pyszanym, kthorym mya w. m. przess lyszth szwoy nawyednicz raczyl, thvdzjess gy przess (slusz)ebnyka naszego Alexego, czoss ya tho w. m. szwemym powolnym(mi) (sluszba)mym odszlugowacz chca.

Oszwyczone a wymloszne Kxya.... cz raczyl, abyem sama przy thym dzjalym byla.... y sa lyszthym w. m. oddane, zem yechacz a prz(ytem bycz myala?), alye Pan bog z laszky szweym mya choroba na. y... ktho... (nawyedzil, kthora) my thego nye dopvszczyla, o czym w. m. wladymkom thayno nye yesth. A wssakze nycz w thym nym pochymbym, ze yego m. Pan Wojewoda (Tarnowski) przeczyn w. m, gy przeczyn czorcze moym gynaczem posthampowacz nye bandzym yedno wedlye rzeczy sprawyedlyweym, thak ze w. m. thakye gy czorcze moym na zadnym rzeczy krzymda nye bandzyme, kthora ya tham w. m. laszcze wysokym poruczam a pokornym prossa, aby yem w. m. raczyl laszkawym a myloszczynym panem bicz.

Thak yako my w. m. raczyl kymaszna yem m. Panym, mathka szwa mnye zalyeczyc, Prossa za tho yako szwego myloszczynego pana, aby w. m. thymze obyczayem raczyl ma pokorna szluszbe gy Panym Hrabym, yem m. czorky moym gy wssech gynnych mych czorek w laszka Kymasznym yem m., moym m. panym zalyeczyc, A ya tho w. m. memv myloszczynemv panv zaslugowacz banda. Pany Hrabyna czorka moym ze wssemym szwemym syeszthrziczkamym w. m. szlusbi swe pokorne wskazywa a prossa, aby w. m. raczyl bicz yem laszkawym panem.

A s thym (szya) w. m. laszcze poruczam, yakosch tho szwemv myloszczynemv panv, s kthorem prossa abych wypuszczona nym byla. Datum na Schmyelowym w pyanthek przed nyedzyelam byla latha Bozego M^o d^o XXXVI. W. M. sluga powolna Zophia s Targowyska casthellanka krakowska etc.

6. List pana Stencla (Stanisława) Sternberka do ks. Münsterbergskiej z r. 1541.

Osswyczone a wysocze vrodzone xyaza Panye mnye Mylosczywy. V. X. M. szluzba szwa uboga y poddana wskazywa memu Myl. panv. Przethym v. x. m. oznaymyma, yako my v. m. raczyl roskazacz kv-

pycz fivthro gardlye lyssye y dwanaszczye kobyerczow, bylbych tho rad vczynyl y yezdzylem tham do Lyvblyna na yarmark a nymyalem zadney yney potreby tham, yedno tha to, czo my v. m. rosskazał, y yezdzylem przy I. M. panyey Cracowskiey paniey moyey Myloszczywey, kthora yessth szwyathkyem moym, yzem pynosecz myal y byegal wszady, ssvkayacz z yey M. panyey Cracowskyey szprawczą, kthory I. M. myal nye malo kvpowacz, y przy panv Lowczowskyem podsskarbyem I. M. pana Cracowskyego, kthory ssya thess checzyal v. m. zachowacz y pomocz my kvpycz, bo gych thess ssam myal kylka kvpycz. Czo ssya dothycze kobyerczow, nalyazlem byl v yednego Ormyanyna, iedno yss na stholy byly barzo wasskye y kthemv yss then Ormyanyn przyechal byl z morv ze Lwowa. A tham barzo mrze, thakyeche nye ssmyalem gych kvpycz y wssyeczy my odmawyal. A then Ormyanyn nye checzyal gych przedawacz yedno yakoby kradzymka (sic), a thess szya drozyl ssnyemy, bo gych nye ssmyal przedawacz, ze mv nye dopvsczyly, y they godzyny go wygnano z myastha y zadnemv kvpczowy nye dopvsczyly thar-gowacz dlya powyethrza mowego (sic). A s thym V. M. prossą, aby V. X. M. raczyl mnye bycz myloszczywym panem. Datum in Magna Opathow feria quarta ante festum sti Martini proxima. Anno Dom. 1541. villiger vndrtanyer Stencil Sternbek ¹⁾.

7. List wojewodzego Czyswickiego z Kalisza r. 1542.

Oswieczone Xyazetha (Jan i Jerzy) etc.

Pishalem bil kv v. x. M., za poddanim zidem Jachimem s Kalisha Crolia Jeho m., ctori iesth w porvcezenstwie Jeho m. pana voievodi Caliskiego, proshvch v. x. m., izeby themv tho zidovi pieniadze, ctore shv w cancelary v. x. M. aresthovani, bili vidani. V. X. M. racziszcie mi wskazacz przes poddanego swego Abrama Glazera zida, ish tentho Gothman ze Wroczlavia dal sprave v. x. M., iakobi mial shukacz spraviedlivoseci s thim zidem Jachimem u shadv Jeho m. pana voievodi Caliskiego. gdis ia the sprave v. x. m. vmiem dacz, ish thento Gvthman nie bil nigdi przeth shadem ieho m., tilko ras i tho zeswo-lieli sie stroni i zapissali shobie rok przeth Jeho m. pana voievode. Dal thes v. x. M. the sprave thentho Gothman (sic), jakobi then zid ossyadloseci zadni nie mial, gdzie ia v. x. M. the sprave daie, ish ma dobrv ossyadlosecz sham w Calishv i przirzekam v. x. M. za thego zida, ish prav, dosthoy a bedzie prav Gothmanovi, iesli czo winien i wpravi-lem go w recoiemsthwo dostatheczne. Proshe v. x. M., izebi themvtho zidovi bila przes v. x. M. spraviedlivosecz vcziniona, a pieniadze bes nacladow jego bili vidani s cancelary v. x. M., gdisz thes casdemv poddanemv v. x. m. spraviedlivosecz nieothwloczna cziniona biva. Jesli-ze viecz then Gothman chce a mieni, izebi spraviedlivoseci svi sham w sadzie jego m. pana voievodzinim miecz nie mogł, niechay then Gvthman przyedzie do Calisha na dzien s. Margorzathi przisli, jemv bedzie s thim zidem spraviedlivosecz nieothwloczna vcziniona. A zathim

¹⁾ Pisane Sternbek błędnie, w późniejszym piśmie Sternberk.

sze w laske etc. Datum feria sexta post octavas corporis Christi A. 1542. Służebnik Jan Cziswiczki woievodzi Caliski.

3. Skarga Ambr. Przyborowskiego na Korczewskiego z r. 1542 (pisana przez cały arkusz).

Nayasnyeyschye a myelosczywsche Kxyaze. W. pansky Mylosczy schye skarza szwemv Myl. panv na Korczewskyego, ysz my lyvdzye zahamował, dal my ye possadzacz, moye poddane bes vyny, yzem mv ya dalybok nycz nye wynyen any lyvdzye moy. A tak Waschj N. M. pro-scha, szwego myelosczywego pana, aby V. Kx. M., Myl. pan roskazal mv, aby my lyvdze wolnye puszcziel. Myeny na mya, M. Kx. Nayasn., yzeby m mv myal gwalth czynycz w yego domv. Jam tham zadnego gwalthu nye czynyel; bylem przy przjaczjeljv szwoym, który schukal wynowaycza szwego, yego szyna wlasnego, który mv sluzel, a ma szo-bye pan Dalyszynsky za tho, ysch mv konya zawjotl j dzisz go nye ma, the-go konya. A wschakze, Myl. Nayasn. Kx., yeslyze yego szynn (sic) nycz nye wjnynen, nyech schje sprawj; kjedy schie sprawj, thedi tak badzye cznotliw, jako ktorj sznasz (z nas). A thjm schie oczjecz yego nyechay nye msczej nad lyvdzmy moyemy, M. N. Kx., ktorzy mv nycz nyessa vynny, ktore dal possadzacz Waschym Kxyazeczy Myl. myescze w Olyesznyczy. Gnyewa schie otho o szyna, N. Namyel. Kx., ¹⁾ tho nany pan Dalyszynsky myeny. Mychmy tego, N. a N. Kx., nye chezyely przed Wascha Panska Myelosczya przynyeszcz a chezyelysmy tho lyeko puszczyecz, any szwemv panv yegomosczy panv Starosczye Bosnanskyemv, naschemv mylo. panv, thego nye chezyelysmy zalowacz, aby schye tha rzecz daly nye schierzela kv lyekosczy pana Korczewskyego, alyesmy yachaly do pana Stradomskyego przyaczjela jego do Zaprezyna ²⁾, thamesmy go trafily na krczynach. Radzylymy schie pana Stradomskjego w they rzeczy, czo bj nam radzyl o pana Korczewskjego, szjna yego, jako byszmy myelj posthapowacz w they rzeczy. Pan Stradomskj ³⁾ sznamj raczyl tak mowjecz: poczkayeczje malo, asz bada mowyls pan .. Korczewskym y wyszedl sz nym przed dom y mowyl sz nym okolo thej rzeczy. Powyedzial pan Stradomskj do nas tak: moy myly panowje polyaczy! pan Korczewsky k temv szye nycz nye szna, alje kjedy bada (sic) szwego szyna myal, thedy do pyaczj nyedzyel myal schie thego sprawjecz. Pan Stradomsky nam tak powjedzjal dobry cznotlywy czlowjek ⁴⁾. Nayas., Namyel. Kxyaze, od njego yesczy sprawuye, Nayasnyeysche Namyelosczywsche Kxyaze, owa ze wschistkyego nycz. A tak, N. a N. Kx., nam nye lza yedno schje opowjedzyecz przed Yego Mosczya naschym Myelosczywem panem panem Bosznanskym they krzywdy, ktora my pan Korczewsky vczynyl nad memy poddanymy, ktore possadzal pomordował,

¹⁾ Wyraz na miejscu od mola przegryzionem nieczytelne.

²⁾ Zampranschino 1342 w Oleśnickiem.

³⁾ Dwa te wyrazy jeszcze raz powtórzone.

⁴⁾ Interpunkcja niepewna.

ktorzj mv nycz nyessa wjnny, ku lyekosczy moy, gdzye ja tho ssoby, N. a N. Kx., obczyeszlywy mam na pana Korczewskyego. Yeszly bym mv ya byl czo vynyen, N. a N. Kxaze, nychay by schia byl vczyekl do vrzedw (sic) do naschego polskjeg, tho yest, N. a N. Kx., do Yego Moszczj do pana Bosznanskjeg, naschego myelosczywego pana; tham bym mv ja byl praw o wschjtko, a ljdzy moych nye hamowacz, nye mordowacz. N., N. Kx., myeny na lyvdzye na moye, N. a N. Kx., abj myely yego szjna spjegowacz, a ony thego any w pomyslyenyv nye myely, anjm ja nye myslyl, Myel. N. Kx., abj go kjedj myano spyegowacz, bo jusch tho v nasz, sze bjlo thayemno a nye chezyelysmj thego slawycz a thego zanyechacz. A tak, N. a N. Kx., gdysch tho sruschyl pan Korczewsky, tedy tho bādzye wschjstka Polska wjedzjala. Jeszcze proscha, N. a N. Kx., aby moy lyvdzye byly wolnye pvszczony W. Pansky Myelosczy Myel. Pana, bo, N. a N. Kx., chodzyly ony po szwey potrebye, ysch jm konye pogjneli a tham ym ye powjadano kolo Voljesznycze. Thesz sza ¹⁾ bywaya, N. a N. Kx., Slazaczy v nasz w Polsce a schukaya thesz szwey sguby, nye hamuya ich tak, yako pan Korczewsky moye lyvdzye zahamoval, a yda zaschya wolnye do szwjch domow, da ym kaszdy czlowjek pokoy. A tak schye ya skarza, N. a N. Kx., Waschj Panskj Mylosczy j na pana Korczewskyego yeszcze drugjeras, a zathym szye w laska poljeczam memv N. a N. Panv. Proscha, aby W. M. N. a M.Kx. na mya raczyl laskaw bycz moy Mylosczywy Pan. Datum w Przyborowy A. D. 1542.

Ambrozy Przyborowskj, Waschy Panskj Mjloszczj we wschem powolny sluzebnyk.

9. List (prawdopodobnie własnoręczny) kasztelanki Szydłowieckiej do siostry ks. Münsterberskiej, niewiadomej daty.

Oswieczona a wysocze vrodzona Ksaszno, pani a s̄yestrzyczko moŷa namŷleŷsza. Po zaleczanŷv sluszb zdrowŷe W. M. przez then lŷsth nawŷedzam, kthorego W. M. wŷernŷe zŷyczŷa na dluga (sic) czasŷ ŷ za nŷe acz nŷedosthoŷna Pana Boga prosŷa wespolek s ksazenczem panem mem mylosczyŷwem ŷ s sŷnem W. M., a s̄yesthrzankŷem moŷm namŷleŷszem, kthorego ŷa barzo mŷloŷe (sic) ŷ powinnam mŷlowacz, al(i)e ŷesze (sic) wŷenczŷ theras, abowŷem go sam niemoga sŷa wŷchwalŷcz wszŷszy (* 1545), a thak ŷa W. M. theŷ poczŷechŷ zŷyczŷe ŷ slvchaŷancz thego, s wŷelka radscza (sic) vzŷwa; a d(a)y panŷe Boze, aby W. M. pan Bog w nem raczŷl czŷeszŷycz, nam kv wŷelkŷeŷ poczŷesze. Przŷthem, Mŷlosczyŷwa Ksaszno, W. M. dzŷenkvy za the laska, ŷ mŷloscz s̄yesthrzŷnska, kthora W. M. przeczŷwko mnŷe raczŷ okazowacz, ŷsz mŷe W. M. pŷsanŷem swem raczŷla nawŷ(e)dzŷycz, czŷegom ŷa o th (sic) W. M. barzo wdzŷenczna, ŷednom nŷe wszŷthkŷemu rozumŷala, a thesz chocŷa bŷch rozumŷala, thedŷ ŷa W. M. na tho.

¹⁾ Zap. sa t. j. sam = tutaj, tu dotąd.

othpysowacz nje ummym (sic). Za thę darę W. M. dzyenkuje, kthore mę W. M. raczyła poslacz przęs panę, sęesthrzyczką kthoręchem od W. M. barzo wdzyenczna, zasę tho W. M. bande othslvgowacz ę oda-wacz (sic). Yey M. panę mathka W. M. slę wlosę swoję na thę lokę; prorosze (sic), aby W. M. raczyła dwoję s nęch vezynęcz, abowęm mę sam w tho nę thrawęmy (sic), thę W. M. zasę szlę, kthore mę W. M. raczyła przyslacz, bo brzo (sic) częankę. W. M. thesz prosze, aby W. M. raczyła odemnę ksęazenczęw ęego M. slusba (?) moję powędzęcz, w laskę zalęczęcz a prosęcz, abę ęego M. raczył moým męloszczęwem panem bęcz. Yego M. Ksęanze młode, sęna swego a sęesthrzanka mego męlego prosze, abę W. M. raczyła odenę (sic) oblapęcz ę sdrowę dzęcz, a s them sęe W. M. lasze sęesthrznskę (sic) zalęczam, s kthoreę pokornę prosze, abęch s nęę nę była opwszona thak, ęakom tho zawszdę po W. M. vsnawala, ę theras za tho laskawe a męloszczęwe wspomęnanę W. M. dżęnkwę, ęsz męe W. M. raczyła laskawę przeth naszým Polkamę wspomęnac. Panę Boze daę tho, abęch ęa tho zasę W. M. vmęęala (sic) zaslvgowacz, ęako swei laskawę a męloszczęwę panęę syesthrzję. Datha w pęanhek dżęn ęedennasczję thęsęancza dżęwęcz. W. M. we wszem powolna sęosthra Halszka Szędlowcz pana krakowska raną własna.

(Adres: Oswęczonę a wysocze vrodzoneę panę a panę Kręsthęnie Sz(i)dlowcza ksansznie Menstherberskę w sla.... (le)snęczkę, gra... laczkę; pany a sęesthrze meę namilejšę ma bycz dan).

Uwaga. Ponieważ syn Janusza ks. Münsterberskiego i Krystyny z Szydłowieckich urodził się r. 1545, więc list ten pochodzi prawdopodobnie z r. 1545 albo 1546.

10. Inny list kasztelanki Elżbiety Szydłowieckiej.

Męloszczęwa ksanszno! Po napęsanęv lęsthw thego Yeę M. panę mathka moęa rosказala mę, abęch kv W. M. pęsęla. Czo sęe thego rapka dothęcz (sic), czo ma bęcz kv wýmikanęv do wloskę szathę, dedę (sic) sęe ęeę M. zasę rosmęslęla. Czo tham W. M. męęala kvpowacz, tho W. M. posęla: bawelnęanę rębek, ęeslę sęe bandzję kthemv godzęcz, dedę (sic) prosze, abę W. M. raczyła kthemv przęprawęcz; a ęeslę sęe nęe bendzję godzęcz, thedę W. M. racz kvpęcz, a ęa W. M. zaplacze. Rosказala thesz panę mathka W. M. prosicz za panę Rvdnęczka, ę ęa W. M. zanęę prosze, abę W. M. raczyła nanę (sic) laskawa bęcz, a ona to zasę chce zaslvgowacz W. M., ęako nalepę bandzję vmęęala (sic). Pani mathka W. M. posęla paczęrze bvrsthęnowe, tylę ęlęch (sic) męęala, abowem slęszala, ze sęe pana Kachna nanęe sдобęwala W. M., a thak ęe posęla W. M., ęesze nyeboszyka (sic) pana oęcza, ę swęerczadlo ęego M. ksęazenczv młodemv ęeę M. posęla. abowem sęe go sam wszyszczę nęemoga węchwalicz, a thakabę sęe sam wýdzal w swerczdlę (sic), ze barzo czvdnę; a ia thesz W. M. posęlam męodv waseczke, czo mę thesz dano samy, acz nęe węlę (sic) ale bęęalę; prosze, abę W. M. raczyła wdziencznie odemnę przęęcucz sdrowa, szensna (szczęsna?) ęesz, a namę laskawa bęcz.

11. Początek instrumentu działów po śmierci pani Szydłowieckiej.

Roku od Narodzenia Paniskiego thissiącza pieczsseth¹⁾ (sic), w poniedziałek po swiethy troyczy pirwssy sthal się dział wieczny imienia i wssi Kowale, Zemboczina, Żerkowicz, Gremboczina, Myssowa, Plessowa y Dworow w Cracowie, ktore tho wssythko imienie zostalo po smierci Wielmozney Paniey s Targowiska Sophiey Castelancze Cracowskiey, niegdy Wielmoznego Crzystopha Szydłowieckiego Castelana i starosthy Cracowskiego wdowy pozostaly, ktore imienie prawem Bozym a przyrodzonym przypadło na Jassne a Wielmożne Xiazetha y Pany, Carolussa Crzystopha, sina Iassnego Jana Xiazeczia Misterberskiego. Slaskiego, w Olessniczy, hrabie Glaczkiego z niegdy Iassney Cristiny Szydłowcza ssynem wlassnym vrodzonym (sic), i na Iassnie Wielmożną Helzbithę s tegoz SSydłowcza, malzonke wlassną Iassnego Mikolaia Radziwila xiazeczia na Olicze y w Niesswizu, woiewody Wileniskiego, Wielkiego Xiesthwa Litewskiego nawyszego marszałka y canclerza, Brzeskiego, Borissowskiego i Szawliniskiego etc. starosthy, i na Jana Crzystopha hrabie w Tarnowie Castalana (sic) Woyniczkiego, Sandomirskiego y Stryskiego starosthe. Ktory dział sthal się przez pewne posly y comissarze oth stron wyszey omienionych, k temu ossobliwie z dostateczną moczą poslane strony Iego Mczi Carolussa Xiazeczia przez vrodzone Jrzyka Kozlika Zagaczicze obrzychtarza w Strzebnicy, Jacuba Warkocza Hethmana w Olessniczy w Sląski, i Irzego Dihru²⁾, a strony Iassnie Wielmozney Paniey Helzbithy woiewodziney Wileniskiey przez vrodzony Pany Piotra Cassowskiego z Wyssokiego y Stanisława Stemberka, a strony Pana Voyniczkiego przez wielebne y urodzonego Marczina Liczka, proboszcza Tarnowskiego i Woyciecha Wieliczkiego Dziekana i Canonica Sandomirskiego y Mykolaia Kumielskiego. Ktory dział przez thy tho Comissarze wyssey omienione miedzy stronami wyssey omienionymi Imienia wyssey mianowicze opissanego poczyna się thym obycaiem.

12. List pani Kasztelanowej wdowy do księcia Janusza z r. 1546.

Osswyeczzone a wyssocze vrodzone Kssyżą etc.

Pozdrowienie....

Z mylossczywego pissanya, ktorem myą V. M. nawyedzicz raczył, pokornye V. K. M. dzyakuya, a zwlaszcza zám s nyego dostatecznye wyrozumyala zyczlywa y vprzemye wyssoką laską V. K. M. czo ssya z Helzuchnyney y wssego domu mego stroney dothycze o tho malzensthfo swyathe etc., czo yesscze ku vgysszczonemu konczu nye przysslo. Jakasskolwyek na tho badzye wolya Mylego Pana, thedy y ona y ya badzyem powynny they lasky V. K. M. zawzdy zaslugowacz wedlye naywyathssey vmeyathnosczy mey etc.

¹⁾ W tem i innych miejscach litera h ma kształt wielkiego H.

²⁾ Podpisał się Dhyr von Schonau.

O then Ssydlowyecz jako V. K. M. pyssacz y oznaymowacz my tho raczy, thakypesz thą laską vkazuyancz, ze thego V. K. M. wyelycze potrzebować raczy ku przedanyu, a yss thego V. M. mymo dom moy, tho yesth mnye y Halzuchną nye radby w opcze racze puszczył, y owsem my albo Halzuchnye thego rad zyczyl, thess nye mniej v. k. M. za thą laską jako y za gynne pokornye swemu mylosczywemu panu dzyakuya. Alye ponyewass V. K. M. thak dlugo y z Oppathowem y Szydłowczem thrfacz raczył, pokornye prossa, by byla do malego czassv czyreplywoscz (sic) od V. K. M. okazana. Acz ssya ya o tho, M. K., nye cheza kussycz na stroną swa, bo y pyenyadzy ku zaplaceniyv nyemass, y mam thess przes laska boską y poczyzywe opatrzenie sławney pamyaczy nyebossczyka pana a dobrodzyeya swego, na czym przestacz, by yedno zdrowye dlugye pan bogdacz raczył. Alye cheza z Yego M. panem Krakowskyem mowycz, gdy v Y. M. bada w czassye rychlem, zeby tho pyenadzy Halzuchnyemy Y. M. ku rakam yey zaplaczicz raczil. Jeny yss themu rozumyem, ze ych Yego M. zwlasz (sic) gothowych nye ma na then czas, thedy yednak, da-ly pan Bog, thego nyedlugo czekacz, yss Halzuchna badzye za pomoczą bosską opatrzona, gdzie badzye wolya Jego ssyathay Mylosczy. Thedy then, komu ssya dosthanye, rad tho zaplacz y za ossoblywey (sic) to klenoth sobye y Halzuchna z namy przyaczoly poczyecha myecz badzye, thrzymacz sya y myecz tho gnyazdo albo oyczyną s ktorey ssya pysze y s kthorey wyelczy panowye y sławny etc. powsthal y. A przetho yesscze V. K. M., mego Pana Myl., pokornye prossa, aby V. K. M. then, raczył do slusnego czassu poczekacz a nye puszczacz thego w opcze racze, y wyerzą V. M. wyssokeye cznoczye y dobroczy, yss V. M. gynaczey nye vczyny. Prossa przythem etc. Dat. na zamku Szczmyelofskye (sic) we wtorek po narodzeniyv Panskyem 1546. V. K. M. powolna sluga y bogomodleza.

Zophya ss Targowyska Casstelanka Krakowska etc.

13. List kasztelana Jana z Tarnowa do księżny Münsterberskiej z r. 1547.

Mylosziwa Kxiezno pani a swagrziny mnie laskawa. Waszi Mil. ya wielcze dziakvy za... ziczliwoscz.....

K temu wyesz, abi my Jego M. they czasczy Oppatowskiey sprzal a przedal mymo gynne. W ktorei rzeczy, czo sie tego kupna dothycze, poruczilem Nyemyeczkwoskyemu, sluzebnikowy sswemu z Wasą M. gi s kxiaczecziem J. M. mowycz gy powyedziecz condicie a obiczaye, ktorym bych ya mogl dosyecz vczynycz, a wedlye mego zdania Wasych Moszcziam poziteczne; bych mogl razem (w czym?) thą summe przemocz, wolial bych tego zarazem zbycz a konyecz w tym sobie vczynycz. Yeno, ponyewasz nye yestem terasz tak zamoizisthy, abich mogl temu razem dossicz vczynycz, thedym podal thy drogy gi thy obiczaye, ktore my ssye dossycz slusne zdadzą a ktorim bych ya tesz, trudnoszcz ssobie poniekad vczynywssy, yednak bych gym dossycz vczinicz mogl; a wsakosz yeszli Kxiąze Jego M. gych przyacz nye raczi, tedy ya

musse tego zanyechacz, gi nycz mye to nye obrazy, ze Jego M. bądzie raczil przedacz komu gynnemu.

O Barbarki, iako W. M. pyszacz raczysz, ponyewaszem to s pyrwa yedną przypvsczil na Wasze M., tedy gdisz sie ynsz widala, y terasz na tym przestawam, aczkolwiek my nye wsieczy chwalily, czo sie tesz myenyly bycz tego sswjadomy, yszbi to z iey dobrem bycz myalo. A wsakosz ya temu wjaczey duffam gj mam o tym dobrą nadzieye, ysz W. M. nye raczila yey zlje vezynycz jako sluzebnychez sswey, a ya tesz s thim possagyem, ktori sie yei obieczal, nycz nyeomyeszka gi oznaymuye W. M. czasz, kiedy bądzie mogl bicz poslan, tylko abi sie oprawa sthala wedlye obyczaya oney ziemye.

A s thym sie laszcze W. M. poruczam itd.

Data na Sandomierzv we ssrzoze nazayutrz po szwiątey Annye liata Bozego 1547. Jan Hrabia s Tarnowa Castellan Crac. etc. (Dodano: V. M. pouolny sluzebnik Raka szua).

14. List Zofii kasztelanki krak. z r. 1547.

Oswieczonei paniey Cristinie s Sidlowcza z B. M. kssiaznie Monsterberskiey etc.

Oswieczona Kssiazno pani, pani Cziotuchno moia itd. zdrowya... y powodzenya... wyarnye na wiele lath szezasylych zicza spolu z I. K. Janussem... y z sinaczkiem a panem bracicsskiem moiem i t. d.

Moia miloszcz pani Cziotuchno! wypissacz ani wimowicz nie umiem, iakom thego wyelicze wsdzianczna yesth y serdeczne kochanie swe mam, przodkiem ze mia V. M. z laskawey y mil. pamyaczy wypuszczac nie raczy, a pothym, yss thego V. M. moia Mil. Pani Cziotuchna themi podczywemi dary przes Yey M. pania mathką moją mnie poslanemi podfyerdzicz raczila. Day Mily Panye Boze, bich gdy vmiala thaką V. M. przeczif sobie laską zaslugowacz i t. d. Dan s Polancza w pyatek przed swyąta Yadwiga 1547. powolna ssyestrzenicza sluga y WasseyMi. Zophya ss Tarnowa panna Krakowska.

15. Pani Zofia Szydłowiecka do ks. Janusza r. 1547.

Oswyeczone etc., pokorne sluzby z niedosthoynemy modlydbamy wyssoką¹⁾ laską V. K. M. zalyeczyssy, zdrowya dobrego a na dlugowieczne czassy thrfayaczego, thudzyess tham w thych dzysseyssych nyessobnosczyach V. K. M. powodzenya naszczasslywszego etc. y wyelkyey¹⁾ poczyesse k pansthfu swemu, kssyaznye Yey M. y k synaczku swemu rychlego nawroczenya i t. d.

Na lysth V. K. M. nye rozumyem czo gynnego thymtho czassem odpissacz mam, thelko o ową rzecz, kthorą V. K. M. thayemną myecz

¹⁾ Czyt. w wysoką, w wielkiej.

raczy, azeby nykth yedno panna Kachna na tho odpissacz rąką swą odemnye myala. W czym by ssya było roskazanyv V. K. M. dossicz stacz mogło, jedno yss theraz panna Kachna lyekarsthfa vzywa, zadni rzeczi nye pocznie, a thakem themu dossicz vczynycz nye mogła. A fssa-kuss czo ssia sam dziss w thym dzyeye, chocia ya na tho nygdy zezwalyacz nye chezyalam any chezą etc., tho V. K. Mszcz. sserzyey a dosthateczniey wyrozumycz raczisz s thych lysthof, kthorem tham kszyażnie Yey M. theraz Lagawinskyem (sic) posłala.

O then Ssydlowycz, Myl. K., by wme (? we mnie), thedy by ssya themu dawno konyecz stal, jedno yss y ya y Halzuchna badacz w opyecz y poruczensthfe Y. M. pana Kracowskyego, kthory pyenyądze Halzuchnyne w mocy ma, nicz bez yego M. wolyey, zwlaszcza z uprzykrzyniem nye rada bich czynyla. I. Y. M., yako bacza, rad bi tho thim rychliey skonczyl, jedno bacyacz (sic) w thym nyemala sskoda Halzuchnyne za yey czasz Shydlowieczka za tho zadnem obyeczajem nye sthogy; y mnye wyelye lyudzi o thym powyada. Prossy Jego M., by V. K. M. raczyl zeslacz wydze swe, a Y. M. tess zesslye. Jako czy obacza y osshaczuya bacznossczyamy swemy wedle rzeczi sprawyedywyey, rad Y. M. y semna przestacz chcemy. Wssak tho bicz moze y rychlo y bez wylky vthrathi V. K. M. S thim ssia lasce i t. d. Dat na zamku Szmyelofskym w nyedzyela po bozem wnyebowstapyenyu R. B. 1547.

A gdy panna Kachna, da-ly Pan Bog, k zdrowyu przydzye, thedy odpissanya na listh V. K. M. nye zaniecham any przepamyatham etc. V. K. M. pokorna sluzebniczka Zophya Ss Targowyska kasztelanka kracowska etc.

16. Pismo braci Opaciów (Opeciów?) do książąt Münsterberskich z r. 1547.

Adres: Oswieczonym a vyzocz (sic) vrodzonym panom a panom s Boschey Myloschy Janvschowy Yrzzemv (sic) Knyschethom Mynstemberskym v Oleschnyzy slyaszkyey panom swym Mylosczywym.

Abyscie nam tymtho panem spravyedlyvoscz vczynycz raczyly, yakoschesczie tho V. K. M. wschem vobyecz y kaschdemv z osobna vczynycz swykly. Abowyem, Osw. a Myl K., nye vyerzemy themv, aby na swyeczcie mogła vyczschą krzywda komv sche stacz, yako sche nam stala yscheschmy y kv vbostw vylkyemv przyschly przes thego p. Dvnyne, ale vyerzemy V. K. M., Naschym Myl. panom, ysch uschalowawszy schye thakyey przygody naschey a vylkyego schyrostwa bedzyecze nam V. K. M. nyedwlozna spravyedlyvoscz vczynycz raczyly, a nam dostathecznye przes thego bratha naschego osnaymycz raczyly, ctorego ku V. M. posylamy. A yesly czo then brath nasch bedzye mowyly, abiscze mv V. K. M. na ffschem vyare dacz raczyly, a my the laske V. K. M. vycznyymi czasy pokornymi slvschbamy swymy zaslvgovacz bedzyemy a za dlvgye panovanye itd. Dat. s Grabova w nyedzyelye swyatheczna 1547 V. K. M. Wawrzyn, Marek, Jarosch, Grzeugrz (sic), Mathis, Ospacevye (sic), napovolnyeyschy sluzebniczy.

Uwaga. Dodana jest plenipotencya od braci, synów olim pie memorie Ieronimj dicti Opacz (ktoś później poprawił Opatz) de Szczussze, dana najstarszemu Marcinowi (tu na pierwszym miejscu wymieniony jest Wawrzyn), pisana po łacinie i wystawiona pod pieczęcią przez burmistrza i radę miasta Grabowa quarta in vigilia corporis Dom. 1547. Pod adresem współcześnie lub później ktoś dopisał: Oppiczter gebrueder streit.

17. Kopia listu ks. Janusza Münsterberskiego do pana Przyborowskiego z r. 1547.

Z boży Myłosci Hanusz etc.

Adres: Generoso nobis dilecto Ambrosio Przyborowsky dentur.

Vrodzony nam zwlaszcza mily. List Wasz, czo sie poddanych Waszych, ktore poddany nasz Jan Korczowsky wyezieniem opatrzicz dal, dotyczy etc., nam przes tego czlowieka jest oddan. Ktorismy przecedszy wirozumyely. Na to Wam oznamuyemy, yzesmy poddanego naszego Korczowskiego przed sie wzily, przycziny tej rzeczy sie dowiaduyacz. Ktory nas sprawyl, ysz do nyego prziszedl czlowiek poddany Jana Kaldenhofu szasziada yego sprawugacz go, ysz czy poddany Waszy do nyego przyslyz namawiyacz y obiecugacz go darowacz, aby szedl a dowiedzial sie, yesly syn yego doma a yesly by myal kon gstatu a sierszczy takowey, yako mu namyenyly. Na to on dowiedziawszy sie gich rzecz a ysz w ziemy naszej z starodawna tu obiczay bel y yesz-cze iest, ysz ktokolwie a zwlaszcza czudzoziemczy, yakie sprawy w ziemy naszej ma abo nieczo swego szuka, tedy myewaya od panow swich listy przyczynne a wierzacze abo nieyakie okazanie swich spraw, ktorich ony zadne nye myely, a dla tego y z tej przyczyny, ktorą gym ten Kaldenhofu poddany w oczy powiedzial, dal ye przed sie wziacz a wizeniem opatrzicz. A tak my mayacz wszeliaka sprawę od niego tudziesz za pisanyem Waszym, yesly beda myely dostateczne rekoyemstwo, tedy maya bicz wipuszczeny. A yeslize mianowanego poddanego naszego abo syna yego Wy abo poddany Waszy w czym wynicz abo obzalowacz myniczie, tedy na dalsze przypomynanye Wasze Wam z obu stron dzien ku przesliszenyv od nas ma bicz slozon a po wyslyszenyu, w czymkolwye Wam poddany nasz vynien nalezion bedzie, ma sie Wam sprawiedlywoszcz dostateczna a nyeodwlozczona stacz. Tosmy Wam na pisanie a list Wasz za odpowiedz zataycz nie chcieli. Datum feria 3-tia post Reminiscere 1547.

Uwaga. W tym brulionie niektóre miejsca brzmiały pierwotnie inaczej, n. p. w środku: yzesmy w ziemy naszej rozkazanye uczynily, aby na lyudzie nyeznanome, zwlaszcza nie mayacz sluszne okazanye gich sprawy albo listy wierzacze, ktorzy by sie okoliczne blakaly, dobra bacznoscz a wzgiad dan bel. Ustęp ten został przekreślony.

18. List pani Zofli Szydłowieckiej, kasztelanowy wdowy, do ks. Janusza z r. 1547.

.... po zalyeczeniu sluzby i t. d.

Wyrozumyawszy dostateczne pissanyu V. K. M. themu tho poszlyednyeyszemu, w ktorem szya rzecz sama nyoczem gynnem nye tho-

czy, jedno o kupnye a przedanyv they czassczy Shydlowyeczkyye, ktho-
ra na V. M. s czorką moya mylą a mego mylosczywego pana przypa-
dła. Juss czoby ssyą myalo wyelye a nyepotrzebnye okolo thego V. M.
pyssacz, Jego M. pan Krakowsky za przyczynamy y prozbamy memy
raczy V. K. M. lysthem swim oznaymecz, kyedy a kady po pyenyadze
albo zaplathą V. K. M. bądzye raczył poslacz. Jedno pokornye prosza,
Mylosczywe Kszyaza, yakom y pyerwey prosyla, ponyewass tha czasz
dalyeko za tho nye sthoy mem pewnem baczenyem, czoby nyechay
y pan Sstthernberk starosta V. K. M. ogladal, yesly thak yesth, zeby
V. K. M. moy mylosczywy pan, dla vttraty y sskody Halzuchnyney
nyeczoz they summy dwu thyssyaczv zlothych vpuszczicz albo vmnyey-
szczicz raczył. Tho pan Bog zna, Mylosczywe kszyaze, jesly komu na
swyeczye, thedy W. K. M. wssego nalepssego czo nawyaczem sprzeam (?)
panu mnye Mylosczywemu, alye by my tess y Halzuchnyney sskody
barzo zal bylo, a za tho mam, ze y V. K. M. samemu nyemnyey, bo
ssyrotha — A czo ssyą thknye owego, na czo panna Kachna odpissacz
rąką swa V. K. M. myala, j theraz yesscze k themu przydz nye mogą
prze rozne ssobą myasskanye, thosz tess, yss tho yescze nye rozumyem,
k czemu szyą pothoczy. Poruczam szia lasscze i t. d. Dat. na zamku
Szmyelofskym we wtorek wygylyą swatwego Pyotra Pawla 1547. V. K.
M. powolna sluzebnicza Zophya s Targowyska Kaszt. y Starossczynna
krak. etc.

19. List kasztelana Krakowskiego Jana z Tarnowa do księżny
Münsterberskiej z. r. 1547.

Myl. Kxiezno! Poniewasz pany malzonka moya szdrowie W. M.
szama nawyedzy, ssyn tesz moy yadacz ku kroliowi J. M. Rzimskiemu
W. M. rąkę poczaluye, pozegna, a w laske sie W. M. zalieczy, yam
tesz nye chczial zanyechacz, abich thim malym lysteczkyem szwym
szdrowia W. M. nye nawyedzil, proszacz aby W. M. mnye milosczywa
panyą bycz nye przestawala. A przithym poruczylem sluzebnikowy szwe-
mv Niemyeczkwskyemv, abi W. M. gymyenyem mogym nyektore rze-
czy powyedzial, ktoremv prosa, abi W. M. yemu wyare dacz raczila
w tych rzeczach, ktore odemnye powye, nye gynak yako mnye szame-
mu. A zatym i. t. d. Dat. s Sandomyerza w nyedzyelie po swiatey
Margorzaczie. 1547 Jan Hrabya s Tarnowa Castelan Crac. etc. (Doda-
no: V. M. pouolny Szluzebnik Rąka szua).

Uwaga. Dodana jest karteczka od matki, pisana tą samą co list ręką.
»Czo ssyą thycze Barbarczyney ssczya za mąż: gdyz thak dawno V. M. slu-
zila a prawye wychowanycza V. M. yesth, dobrze, pobozyne y slusznye V. M.
raczyla vczynycz, moia Namyleyssa kszyazno Kristino Pan Bog V. M. za tho
we wssem dobrem mnozicz bądzye, a yesly dobrze, thedy V. M. wyeczne dzya-
kowanye y pana Boga proszenye (sic) odzyerzy. Jego M. pan Krakowsky ysz
tess raczył na nya laskaw bicz, possagu yey wydacz nye omyasska.

(Adres: Oswyeczonyey paniey, paniey Cristhinie s Schidlowcza,
kxieznie Mynstemberskiey, w Sliasku, Oliesniczkiey, hrabiney Klaczkiey
etc., paniey a szwagrynyey mnie milosczywey).

20. List pani Szydłowieckiej do ks. Janusza z r. 1547.

Zalęczywssy i t. d.

Nad tho, czom tham pannye Kachnie z Waszą K. M. vsthnye mowycz poruczyla, nye wyem czobych gynnego V. M. myala pissacz, jedno przodkyem V. K. M. dzyakuya z mylosczywego pisanya, wginssowanya y zaleczanya, a ktorey lasky pokornye V. K. M. na kazdy czas zaslugowacz cheza. A o tha czasszcz Ssydlowyczka, ktora Halzuchny-nemy pyenyadzmy ma bicz zaplaczona, slalam ku yego M. panu Krakowskyemv przyczynyayacz sza, zeby tho dlugo nye bylo odkladano. Jego M. my wskazacz raczyl, ze yuss pyenyadze dawno lyeza pogothowyu, thelko ssya thim przedluzo, ze V. K. M. sam ossoba zyachacz nye raczisz, thelko gdzie przes granche (sic) do Polsky y vczynicz zapiss przy bithnosczy swey, wedlye zwyczayu polskyego, boby ssia gynaczey nye godzylo. Wssak Ostrzessow albo czo gingo (sic) nyeadalyeko od Olye-snyce, o czym J. M. pan Krakowsky sam sserzey V. K. M. pissacz raczy W. Tho wyem, Mylosczywe Kszyza, yakom y pyerwey V. K. M. pissala, zecz tha czasszcz zadna myara za tho nye sthogy, aczem pylne o vpuszczenye summy proszyla, vproszyczem nycz nye mogla; a wffszakuss thego strzegacz, by w opcze racze nye weszlo dla czyaszkoszczy lyuczky a ysz ya yednakym serczem yednostaynye dzyathky swe myluya y wszego yem dobra zycza, thedy tho yuss panu Bogu y laszcze V. M. nyechay poruczono badzye; semna y dzyathkamy memy spolu juss zaplatha badzye, gdy yedno V. K. M. wolya badzye vczynywszy tho, czo ssya wyssey pisshe powolnye z memy dzyathkamy rada zaslugowacz memu panu Myl. panu bada. O tho tess kupno, Myl. K., they Shydlowyczkiey czassczy nye rozumyem czo gynnego pissacz yedno yako w pyerwssem lisczye: gdyz nycz vpuszczono bicz nie moze a V. K. M. szya thak wydzi, zeky thak za tho sthala, y owsseam (sic) zeby thego V. K. M. nykomu gynssemu laczo nye puszczył jedno dla mnye albo Halzuchney czorkj mey, za czo ya y s nya wylitze V. K. M. dzyakuya, mam za tho, yss V. K. M. yuss o thy pienyadze albo zaplata raczyl pyssacz y poslacz ku yego Myl. panu Krakowskyemu. Jego M. thess na tho wyedzac przyzwolyenie me, thedy szya temu konyecz sthal albo wrychle stanye. A o thym prosza mnyemanyv V. K. o mnye, yakobich ya nyeyaka nyeluboszcz myecz myala, wypissuyancz ony czasszezi Ssydlowyczkye, ych lyepssoszcz etc., nye racz V. K. M. tey wyary bicz Moy Myl. pan; w dobriczem tho obiczay vczynyla y w nadzryea

21. Takiż list z r. 1547.

Osswyeczzone i t. d.

Na laskawe y mylosczywe pissanye, offyarowane y wginssowane W. M. pokornye dzyakuyacz nye wyem, czobich gynnego odpissowacz myala thelko yzem they lasky wyssokeye wylitze wsdzyanczna yesth y wedle thego yey zawzdy powolnye z memy dzyathkamy rada zaslugowacz memu panu Myl. panu bada. O tho tess kupno, Myl. K., they Shydlowyczkiey czassczy nye rozumyem czo gynnego pissacz yedno yako w pyerwssem lisczye: gdyz nycz vpuszczono bicz nie moze a V. K. M. szya thak wydzi, zeky thak za tho sthala, y owsseam (sic) zeby thego V. K. M. nykomu gynssemu laczo nye puszczył jedno dla mnye albo Halzuchney czorkj mey, za czo ya y s nya wylitze V. K. M. dzyakuya, mam za tho, yss V. K. M. yuss o thy pienyadze albo zaplata raczyl pyssacz y poslacz ku yego Myl. panu Krakowskyemu. Jego M. thess na tho wyedzac przyzwolyenie me, thedy szya temu konyecz sthal albo wrychle stanye. A o thym prosza mnyemanyv V. K. o mnye, yakobich ya nyeyaka nyeluboszcz myecz myala, wypissuyancz ony czasszezi Ssydlowyczkye, ych lyepssoszcz etc., nye racz V. K. M. tey wyary bicz Moy Myl. pan; w dobriczem tho obiczay vczynyla y w nadzryea

lasky V. K. M. i t. d. Dat z Oppathowa wyelkyey ¹⁾ wtorek. 1547.
powolna sluzebnicza Zophya ss Targowiska kasztelanka Krak. etc.

22. Kopia listu księcia Münster. do pani Szydłowieckiej z r. 1547.

A Jego M. pan Crakowsky w liszczcie swim, ktorego datum w Crakowie w piątek przed kwietną niedzielą my oznamicz raczil miedzy gynnem tymy słowy: »czo sie częszczy Szidlowieczkiey doticze, za yskie pienyadze od W. M. ma bicz kupiono, to Gei M. pany Crakowska W. M. oznaymy, abowiem by yą gei M. prze czorkę swą pannę Halzuchnę rada kupicz raczila. A czo gei Me^{zt} wolia w tym będzie, W. M. tez oznamicz nie przyenyecha«. Gdziesz W. M. w ten czas przes tegosz posła nam przes list swoy, tego data z Opatowa w wielki wtorek tez tymi słowy pisacz raczila. »O to kupno, Mil. Kziąze, tey Szidlowieczkiey częszczy nie rozumyem czo gynnego pisacz, yedno yako w pirwszem lisczie, gdisz niecz vpuszczono bicz nye moze a W. K. M. sie tak widzi, zebi tak za to stala, y owszem zeby W. M. tego likomu gynszemu lacznyei nie puszczył, jedno dla mnye albo Halzuchney czorky mey, za czo ya y s nya wielicze W. K. M. dziekuye, mam za tho, ysz W. K. M. yusz o thy pienyadze albo zaplate raczil pisacz y poslacz ku yego M. panu Krakowskiemu. Jego M. tesz wiedzacz przyzwolienye me; tedy sie temu koniec stal albo wrichlie stanie« etc. Przeto z pilnosczią prosze, poniewasz s swirchu pisanich prziczin widzow zadnich, yako W. M. pisacz a ządacz raczy, mym zdanym odsilacz nie potrzeba, a tesz giszcie W. M. any panna Halzuchna przes mye w tey rzeczy nie yest vblyzona, aby W. M. sie raczyła rozbaczycz a mnye skody, ktoreby sie mnye a pany manzelcze moyei w ten obiczai stacz mogli, nie ziczicz, jakoszem tey nadzyeye do W. M. niepochybyney, ysz W. M. wedlug pirwszei smowy a przypisanya swego sie raczy przeczyw mnye slusznie zachowacz. — Czo sie tey rzeczy, o ktoreiby my panna Kachna od W. M. odpisacz miała, na to tym czasem tak zostawuyacz az do dalszego W. M. przypisania a gistego oznaymowanya W. M. oczekawacz bede. Zatym etc. Dat. octaua Corporis Christi, a 47.

22. List podkomorzego Mniszka do ks. Janusza z r. 1548.

Adres: Jllust. principi... Johanni D. g. Duci Minsterb. in Slesia et comiti in Olchani etc.

Virossvmialem s pissania V. K. M., gisz pan Bog Wschemm. siostrą moią iediną..., nieboszcziką panną Katerziną kv swey swątey chwalie s tego biednego swata powolacz a wsziacz raczil, gi poniewadz tak iego sw. M. volia byla, darmo się themv przeciwiwicz.... nagiwisschim dziakowaniem dziakvrya... ze V. K. M.... raczil siostrą moią

¹⁾ Czyt. w wielki.

nieboszcziką lekarstwy gy wscheliakiemy gynemy potrzebamy szodrze opatrowacz a na dwor swoy xiaszacji ku xiasznie iey M. wsiacz a dopwszczic iey przyachacz s.... vissokiey lasky, ktorass iey iesth nieboszczice siostrze moiey w tey vpadley nyemoczi....

Czo się siestrzenicze moiey gi tich ginich sluszebniczek nyeboszcziczki siostrzy moiey doticze, w tey rzeczy ia Xiasznie iey M.... scherzey o thim pischa. Przitim V. X. M. oszsnaymvia, gisch k temv pogrzebu ¹⁾ vissocze slawney pamiaćci krolia iego M. nieboszczika, ktori iesth nazaiutrz s. Jacuba ve czwartek vdzielan, przyachaly są przodkiem oth Cessarskiey iassnoszi pan Vilhem Thrukzess a oth Krolia Rzimskiego pan Melszan i t. d. A tak ten pogrzeb poczeiwie gy zalossnie na ten dzien się vikonal... Dan w Crakowye w dzien s. Lucii l. B. 1548. V. K. M. nanisschi slusebnik Miklasch Mniszek z Wielkich Kvuczicz, podkomorzi krolia pol.

24. Zażalenie i prośba Jarosza Opacia o nagrodzenie krzywd poniesionych od Dunina.

(Adres: Serenissimis ac illustriss. principibus.... Joanni et Georgio i t. d.).

Wyszoczne vrodzeny, nayasznieyssi a mylosczywy panowye. Zalye-cziwssi powolne szlvzby i t. d.

Przitim vziekam sie z zalim a sz krziwdam szwoyą kv Wassi, Oszwyeczony (sic) a nayasznyeisse xiazeczi Mi., yako kv thim, kthorzi nye thilko mnye chvdemv a vbogiemv czlowyekowy, alye y kazdemv navbossemv zawzdy Wassa Nayasznieyssa X. M. zwykly sprawyedlywosci dopomagacz ²⁾ a kazdemv ya czynycz. W czym y ya thess the nadzyeye y vffanye mam, yz thes mnye szprawyedliwosci krziwth moych y czieskoszczic, zalyow y vthrath, kthore mam od Dvnina nyeboszczika, poddanego Wassi Nay. X. M., paw (sic) moych Myl., mam y dothych czassow ye czerpye, czo tho yeszth yawno przothkyem Wassim Oszw. X. M., pothim y wszemv rycerstwv y podda (sic) ³⁾ w dzierzawach Waszi Oszw. M., czego ssirocze nye thrzeba dali W. M. wypiszawacz Thelko prosse yako Oszw. a mnye Myel. paw (sic) aby za wsskazanyem y przimvssanym Wassich Ossw. X. M. thy krziwdy y vthrati, kthore mam y z bracia szwoyą, byly nam nagrodzony oth thyto pani Dvnynowoy, zony Dvnyna nyeboszczika. A ya, yako then, ktery bych rad myal laszke Wassich Oszw. X. M., dam szia vznacz kazdemv, prze-loziwssi krziwdy a cziaszkosci szwoye, kthore mam przess zamordowane oycza nassego y szthatkv ⁴⁾ wssisthkyego zabrane, az na ostatk y ssamy staliszmi szia wyelykymy nedzniky etc. A thak prosse y prze pana Boga, aby nam s thamto panya Dvnynowa Wasse Oszw.

¹⁾ Na pogrzeb był proszony także książę Münsterberski (list z 14. lipca 1548).

²⁾ Pis. dopomagacz.

³⁾ Tu kończy się pierwsza strona; nie dopisane poddanym.

⁴⁾ Posiadłość ziemska.

raczili czas wydac y myesze kv vgodzie y nagodzenyv (sic) krziwdy nassi, tho yest by moglo bycz szam na granyczi abo w Ostrzeszowye abo w Kobyli Gorze. A my za glyeythem Wassich Oszw. X. M. damy ssia vznacz wedlie sprawyedlywosci; o kthory glyeit Wassich X. M. prossimi, panow szwoych Mil., aby przes tegotho possla, kthory then lyst odda, bylby nam przislan, wesspolek y z odpissem od Wassich Oszw. X. M., kthorym szie my w laske porvczamy i t. d. Dat. in Wrzessna fferia secunda post octawas corporis Christi A. D. 1548. Jaross Opacz nanissi szlvzebnik W. M.

25. Odpowiedź na list poprzedzający. Kopia.

Adres: Nam zwlaszcza mylemu Jaroszowy Opaczowy ma bicz dan.

Z Bozey mylosczy Hanusz a Girzy Kziazeta Minsterberska w Sliasku, Olieszniczka, Hrabowie (sic) Kladeczy etc.

Zwlaszcza mily list twoy nam od tego posla iest oddan, ktorismy dostatecznie wirozumyely. A yako zadasz o slozenye dnya z panya Dunynowa, malzonka nieboszczyka pana Gindrza Dunyna, poddanego naszego, a yzeby to yednanyeniedzie na graniczach za gleitem naszym bicz moglo, a poniewasz my sklonny a tego vmyslu, aby szie tobye y kazdemu sprawyedlywosc a to. czo sluszno, stalo, tedycz pospolu z braty twymy ¹⁾ dzien ku sprawie skladamy yako na pirwszy ponyedzialek po szwiety m Bartholomyeyu, aby tu w Oliesznicy na zamku naszym z braty twimi y z tymy, ktorich k tey rzeczy potrzebujesz, przed namy stanal. Tu my te rzecz przesliszcz a to, czo sprawiedlywo bedzie, kazdey stronye dopomocz a stacz dacz chcemy. Tako tesz zadasz, aby ta rzecz niegdzie na granicy sprawyona bela, tedy szie nam naslusznyey tu zda. Przetocz y bratom twym ¹⁾ tu gleyt nasz posilamy, za ktorem przes ten czas tu y wszedy w ziemy a panstwie naszym przebywacz a swe rzeczy sprawowacz mozezie ²⁾. Tobie ku dobrei woliey yestesmy sklonny. Dat. w Oliesznicy we szriode (sic) po szwiety m Witu Anno 1548.

26. Abraham Giżycki przeciw Opaciom r. 1548.

Jasne Oswyeczone a Myl. Kxyasche... Zaleczywschy schye i i. d.

Myl. K.! Pamyethayacz ya na ony Mylosczyve przychylnosczy, ctore V. K. M. przeczywko mnye okazowacz raczyl onego swlaszcza czasv, gdy m potrzebe myal s Raczyborem w Oleschnicy, o czym zawydi myschlye, abich V. K. M. swemu Myl. panv sluschil, thom byl wschyal, M. K., przed schie, abych thy Opacze³⁾ thak kroczil, aby byly ony nycz nye poczynaly, ctorymem tho dzywnym sposobem ya roswozdyl, chcacz w tym sluschbe swa V. K. M. okazacz; praczem any vtrathy nye lythowal. Yest mye barzo dzywno, ysch then Ospacz

¹⁾ Na brzegu dopisano.

²⁾ Mozesz poprawiono na mozezie

³⁾ Pisane Ospace, jakoby Oppacze.

bes odpovedyz od V. K. odschedl. Ya obavayacz schie, aby ony czego poczynacz nye chezyely, thom vmyschlyl swego posla ku V. K. M. poslacz, thego schye dovvyadvacz. Abovyem, gdzye tha rzecz, etora V. K. M. raczil postanovycz, swego by koncza wschacz nye mogla, ya thego, ctory yest v mnye, they godziny odprawy, aby ch ya sobye y theras y zawsdy namnyey lasky V. K. M. nywczym nye broschyl¹⁾. Ynschem rzeczy ku panu canclerzovy przypysal. Na thenczas swe sluschby itd. D. Ex Cochlowi²⁾ sabato die 1548. Sluzebnyk Jabram Gyzyckj.

27. Bracia Opacie do książąt Münsterberskich r. 1548.

Myloschywe Kzyazentha. Czestossmy pysanye czynily kv V. K. M. skarzacz ssye na onego nyestathetnyka (sic) Dvnyna z Maslowa, kthory oycza naschego mylego czlowyeka nykomv nycz nyevynnego kathowy zmeczycz dal, gdy go zmenczono nad prawo, nycz nye poznal, yako then kthory mlode latha swe myedzy lvdzmy cznothlywy zachowal, thak yako sye tho w yego osthatnym thestamenczye okazalo, czo yest yawno wschemv kzyesthw olyesznyczkyemv. Kthory tho Dvnyn nydlaczego ynschego oycza naschego mylego nye dal kathowy w recze, yedno aby sthatek³⁾ oycza naschego wszal y vczynyl szwey voley doschycz, o czymessczmy (sic) yvsch dosycz pyschanye czynily. Alye ychs (sic) any przes V. K. any przes thego Dvnyna szwatha⁴⁾ nyedawno zeslego spravyedlywosczy zadney myecz nye mozemy, kthory yesmy s pylnosczya v V. K. M. proschyl, gdysch thak yawna krzywda nye ma myeszczu przed V. K. M., ysch zadney spravyedlywosczy od thego czaschv smy nye dosthaly, obyeczvyemy yvchs (sic) vyenczey zadnego py-sanya any skargy nye czynycz, alye poky nasz dosthawa y garld (sic) naschych, they krzywdy szye mczyecz (sic) nade wschysthkym kzyestwem olyesnychkym, thak yako nas pan Bok (sic) a krzyffda nascha navczy. A dawno byszmy tho byly czynily, alyesmy czekaly spravyedlywosczy; a thak dlvgu szye mczyecz bendzemy, dokath sye krzyffda nascha nye nagrodzy. A thy, kthory ten lysth naydzyesch, prosche czye, odday y bormysthrowy v Olyesnychy. Dan w zyelonym gayv v Sthem-pyna⁵⁾ we czwarthek w oktave Bozego czyala latha bozego 1548. Jarosch Grzegorz synowye a schyrothy vbogye thegotho Opacza.

28. List znaleziony pomiędzy listami do księcia Brzeskiego i Lignickiego Jerzego bez daty, z współczesną zapiską na odwrotnej stronie arkusza: einen ausspruch jus Creuzburgische belangende, dem neuen hauptman zuzuschitz pr den 7 Juny 1574.

Oszwiczune a nařasnejsze knisze pane, a pane nasz millosczivyř. zallugise pres thontho szuplicacium przed waszum oswieczunom millos-

¹⁾ Prosił? (przyp. Wyd.) brosił? rzucił, stracił. (przyp. Red.).

²⁾ W pow. Wrocławskim.

³⁾ Wieś, posiadłość.

⁴⁾ Czyt. z świata.

⁵⁾ Dziś Stampen w Oleśnickiem.

czom jo vbogi czlowek na misthu malszonki szwey na brathi giegiey, poddane pa^a piothra biskupskiego, i thudziesz wasze oswieczunie (sic) poddane jak sweho (nieczytelne) pana neywiszeho wirzechni^o, ze tho przed waszum oswieczunom milloszczom thu osnamugye neypirwey, ze gih niebosczik ocziecz y malsonki mogiey oddal giest bendunczi na smierthney poscielli podlug porzandku thesthamenthu, obeslowski szonsiadi a prziszenszne y thudzis po kapluna pisacz thakowi thesthamenth, i oddal a odkoszal gest thenz ocziecz malszonki mogiey prithomnosci theh szonsiadow (sic), abi giey braczo sthakowego statku oyczisni a maczerzisni dalli stho thallarow, a wuni natho nicz niedbagenczi thego giey niekczum widacz sthakowe y ocziszni y maczerzisni. Kdies yo vbogi czlowiek zalowaleh sze przed giegieh¹⁾ panem, panem piothrem biskupskim, a won gim prikazował, abi sie snium zgodzilli dobrowolnie, a wuni natho giey gieno...²⁾ thallarow posthempowalli nad thesthamenth, a thesthamenthu wopisanego niekczum wokaszacz, kdies tho giest wiadumo thimtho siumsiadam (sic), oswieczune a na jasniesse (sic) Kxiunsze pane nasz, kthorzi prithom bylli, przy popisowaniu, kiedi thenz niebosczik ocziecz thesthamenth dzialal. gescze nadtho, na yasneysie oswieczune Kxiusze, zalowallem sie jusz nani przed panem hjethmanem na kluczborku³⁾, a ya vbogi czlowiek przedzie nemoze priszcz ku sprawiedliwosci y swoym malsonkom vbogam przesz wielkom krziwde giegiey. A thak ze sie yo vziekomi vbogi czlowiek ku waszey oswieczune y na yasneysey knisenczey millosci, ze mi waszo oswieczuno knisenczo⁴⁾ wthom nieraczi opuszczacz przez nieywissam (sic) wasze oswieczunam a szwienthum sprawiedliwosc, yze mi wasza oswieczuno knisenczo milosc roci snimi szrocicz, a rok przed waszum oswieczunom (sic) knisenczum milloscz polloszicz na przesliszeni (sic), a mnie vbogimu czlowiekowi thes roczilli swey mocznoseci knisenczey thakowi listh widacz na swiadki, abih yo na poruczeni wasze oswieczunom (sic) mogli kthakowim swiadkom priszcz (sic), zebi wuni na wasze poruczeni oswieczune y milosci sthaniell y (sic) na wasze poruczeni, kdies wasza milloscz oswieczuno mi rok polloszi y snimi na poruczeni wasze a na czas slusni na przesliszeni. a ja vbogi czlowiek za tho prosze poniszene, ze mi roci do pana giegiey (sic) listh dacz, abi gim won prikaszal sthanonecz, kdies wasza milloscz oswieczuno roci rok snimi slosicz, a jo bende za wasze neywiszom milloscz vbogi czlowiek pana boga proszicz za wasze zdrowi (sic) a panowanie dlugi na thomtho swiecie roczil wam daczi. W^m powolni vbogi czlowiek ambroszi skliorz, mieszanin z ollesna. (na boku) blasius de ollessno scripsi.



¹⁾ Tak zapewne czytać należy przez wzgląd na to, że pisarz nie używa ch.

²⁾ Znak nieczytelny.

³⁾ W pergaminowym dokumencie polskim z r. 1587 nazwisko tego miasta, w którym zapis był wystawiony, jest Kruczborg; zob. Archiv für slav. Phil. V. 465.

⁴⁾ Zdaje się, że braknie Miłość.